

STANISŁAW CYGAN

ORCID: 0000-0002-1108-3302

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Gwara w świadomości mieszkańców wsi (na przykładzie Kielecczyny i Opoczyńskiego)

1. Definicja terminu „gwara” w literaturze dialektologicznej

Terminem „gwara”¹ obejmuje się najczęściej mowę najstarszych mieszkańców wsi, używaną na danym terenie (jednej lub kilku wsi), która ma wiele cech wspólnych (cech gwarowych), ale też odrębnych, swoistych, charakterystycznych

¹ Trzeba dodać, że tradycyjny termin „gwara”, definiowany najczęściej jako mowa chłopów pewnego obszaru kraju, różniąca się od języka ogólnego i mowy wsi okolicznych cechami, które nazywamy cechami gwarowymi (Dejna 1993: 12, 1998: 13–14), jest niewystarczający do opisu rzeczywistości językowej współczesnej wsi, stąd nowe propozycje terminologiczne: „język wsi”, „język polskiej wsi”, „język mówiony wsi”, „polszczyzna wsi”, „polszczyzna mówiona mieszkańców wsi”, „mowa wsi”, „mówienie po wiejsku/ po nas(z)emu”, tak zwana neogwara. Zamyka on bowiem język mieszkańców wsi na płaszczyźnie cech systemowych, a wiadomo, że gwara poddana presji przemian społeczno-kulturowych ewoluuje. Mówi się o jej dezintegracji, zaniku, ograniczeniach funkcjonalnych. Zmiany obejmowały też zmianę nazwy użytkowników języka ludowego: *chłop, rolnik, producent rolny/ producent unijny* czy funkcji języka ludowego. Pojawiają się nowe obszary użycia gwary: z jednej strony obserwujemy tendencję do jej zaniku, a z drugiej do jej rewitalizacji. Biorąc pod uwagę różne jej funkcje, można mówić, że jest ona „starszą siostrą języka literackiego” (termin prof. B. Walczaka — Walczak 2010), pierwszym językiem dziecka wiejskiego, centrum stylowym stylu potocznego, podstawą więzi międzyludzkich, skansenem archaizmów języka polskiego, historyczną podstawą identyfikacji narodowej/lokalnej/regionalnej (na przykład Śląsk, Kaszuby), prestiżową odmianą polszczyzny (Śląsk, Kaszuby, Podhale). Zob. na przykład Nowakowska-Kempna 2000; Okoniowa 2002; Kurek 1995: 12–13, 2003b: 12–13), Kąs 2001; Pelcowa 2013a: 381–382. Gwara jest odmianą języka mówionego mieszkańców wsi, składnikiem tekstów poetyckich (wiersze twórców ludowych), wzorcem stylizacji językowej — dialektyzacja w prozie nurtu literatury wiejskiej (chłopskiej, ludowej), jest obecna w języku reklamy, tworzy język przekładów tekstów biblijnych, język dyskursu naukowego, jest częścią profesjolektu turystycznego.

dla danej wsi czy kilku wsi, zwłaszcza w zakresie wymowy (fonetyki) i słownictwa. Tak też funkcjonuje on w potocznej świadomości i w obiegu językoznawczym, na co wskazywała między innymi E. Sławkowa (Sławkowa 1992, 2003). Spośród komponentów definicyjnych gwary stałym elementem jest jej ograniczenie terytorialne i specyficzne właściwości języka określane jako cecha gwarowa (dialektyzm) na różnych poziomach organizacji języka: fonetyczno-fonologicznym, morfologicznym, syntaktycznym i leksyki. W odniesieniu do płaszczyzny historycznej uwagi na temat pojmowania gwary i dialektu poczynił B. Osowski², który za najistotniejszą cechę definicyjną gwar polskich uznał aspekt geograficzny (Osowski 2018: 390–391).

Biorąc pod uwagę współczesną sytuację językową w Polsce, J. Wronicz (2016: 55) zaproponowała definicję gwary jako „odmiany języka 1) przekazywanej przez starsze pokolenie młodszemu, 2) uwarunkowanej regionalnie, 3) obecnej w realnie występujących tekstach [...]”.

Przedstawione (tylko niektóre) definicje gwary są niepełne, gdyż nie uwzględniają całego bogactwa niematerialnego dziedzictwa kulturowego mieszkańców wsi, to jest sfery obyczajowej, wierzeniowej i aksjologicznej (Pelcowa 2013b: 228). Zdaniem N.I. Tołstoja:

Dialekt (podobnie jak makro- i mikro-dialekt) nie jest wyłącznie lingwistyczną jednostką terytorialną, lecz jednocześnie jednostką etnograficzną i kulturologiczną. Wyodrębnienie tak rozumianego dialektu następuje na podstawie izoglos, izopragn i izodoks (tzn. linii wydzielających, obejmujących i rozgraniczających poszczególne zjawiska i elementy języka, kultury materialnej i duchowej) (Tołstoj 1992: 20–21).

Dla E. Sławkowej gwara to

ważny twór kulturowy, istotny składnik kultury narodowej, a zarazem „utrwalacz”, repertuar własnych treści kulturowych, wytwarzanych w pewnej geograficznie i historycznie określonej przestrzeni. Zarazem jednak jest to typ rzeczywistości językowej bezustannie konfrontującej się współcześnie z językiem ogólnym, tworzącym z nim skomplikowaną dynamikę przemian. Za istotę gwary chcę tu jednak uważać zawarty w niej dorobek kultury pewnej społeczności, będący równocześnie magazynem informacji o rzeczywistości, w której społeczność ta egzystowała i egzystuje (Sławkowa 2003: 56–57).

² „Pozostałe zmieniają się w czasie, nie oznacza to jednak zanikania gwary, lecz jej zmianę, tak jak już wcześniej z gwarą się działo. Pomimo zmian, jakie zachodziły wcześniej (na przykład przejście od szerokiego kręgu użytkowników do wąskiego, ograniczonego do chłopów, czy stopniowe wykształcanie się obok gwary języka literackiego, z którym zaczęła tworzyć opozycję), postrzegamy różne jej wcześniejsze formy jako manifestacje jednego zjawiska. Podobne stanowisko proponuję zając wobec współczesnych zmian, które są końcem istnienia gwar w ich kształcie uchwyconym przez dialektologię XX-wieczną, lecz nie muszą być końcem gwar jako takich, a tylko kolejną ich formą”.

2. Cel badań

W artykule podejmuję próbę opisu rozumienia terminu „gwara” przez mieszkańców wsi regionu kieleckiego i opoczyńskiego, funkcji gwary jako języka wspólnotowego, elementu więzi społeczności lokalnej, ważnego wyznacznika regionalnej tożsamości, ale też czynnika różnicującego (dyferencjalnego), odróżniającego daną wspólnotę komunikatywną od innych, obok innych ważnych wyznaczników pozajęzykowych, jak na przykład kuchnia regionalna czy folklor. Odwołuję się do wyników badań prowadzonych w tym zakresie między innymi przez H. Pelcową, H. Kurek, J. Kąsia, K. Sikorę, R. Kucharzyk, A. Piechnik i innych (zob. bibliografia). Źródłem materiału językowego są zarówno teksty mówionego języka mieszkańców jednej z kieleckich wsi, to jest Lasocina, gm. Łopuszno, woj. świętokrzyskie (nagrywane na dyktafonie w latach 1993–1997 i później), jak i te z 40 wsi powiatu opoczyńskiego (badania prowadzone przeze mnie w lipcu i sierpniu 2018 roku). Komentarze respondentów zawierają przejawy ich świadomości językowej³ i dotyczą różnych uświadamianych aspektów funkcjonowania języka: jego zróżnicowania geograficznego (język w przestrzeni), przemian dokonujących się w czasie (język z perspektywy chronologicznej), a także aspektów normatywnych.

W literaturze językoznawczej świadomość językową definiuje się najczęściej jako

ogół poglądów na język i sądów o języku, które są przez nią zwerbalizowane i w miarę stałe. Mogą one być mniej lub bardziej intuicyjne, wynikać z praktyki językowo-komunikacyjnej danej osoby i refleksji nad sposobem mówienia i pisania, mogą też opierać się na wiedzy, a nawet na teoretycznych wiadomościach z zakresu językoznawstwa (Markowski 2018: 325; zob. także Markowski 2000: 1759–1760, 2005: 123–124)⁴.

Moim zdaniem świadomość językowa to umiejętność metapoznawcza człowieka, charakteryzująca się zdolnością do refleksji nad językiem (na różnym poziomie jego budowy gramatycznej i w zakresie leksyki) i językową działalnością własną i/lub innych ludzi, grupy, społeczeństwa, narodu. Może się ona wyrażać

³ Ponieważ szczegółowo zagadnienia te opisałem w swojej pracy (Cygan 2011), nie będę odnosił się do wielu kwestii. Natomiast ważna jest prezentacja tych zagadnień świadomościowych w odniesieniu do mieszkańców wsi regionu opoczyńskiego. Zob. mój słownik gwary opoczyńskiej (Cygan 2018 + CD).

⁴ Nie podaję bogatej literatury przedmiotu dotyczącej świadomości językowej, gdyż znajduje się ona w mojej pracy (Cygan 2011), zob. na przykład monografie D. Bartol-Jarosińskiej, K. Maćkowiaka i innych. Wspomnę tylko o najnowszych pracach: monografii M. Sagan-Bielawy (2014) i bardzo ważnym artykule W.T. Miodunki (2017). Przywołuję rzadko cytowaną definicję jednostkowej świadomości językowej rozumianej przez W. Lubasia (1979: 44) jako „samowiedza językowa”, która dotyczy „rozumnego traktowania własnej i cudzej działalności językowej, umiejętności językowego zachowania się, nawykowego opanowania wariantów dla odpowiednich sytuacji mowy”.

w formułowaniu komentarzy językowych, sądów, opinii o języku, ocen zachowań językowych, w dokonywaniu autokorekty i korekty językowej w toku mówienia itp. Stopień świadomości językowej zależy od czynników wrodzonych, ale też od nabywanej wiedzy zdobywanej przez obserwację, doświadczenia życiowe, kształcenie (Cygan 2011: 35–36).

3. Postrzeganie gwary przez mieszkańców wsi regionu kieleckiego (odmiana języka o ograniczonym zasięgu geograficznym: głównie lokalnym — w granicach jednej lub kilku sąsiednich wsi i regionalnym — Kielecczyzna, Śląsk, Kaszuby, Podhale; język najstarszego pokolenia)

Spośród różnych określeń mowy mieszkańców wsi regionu kieleckiego (na przykładzie wypowiedzi respondentów ze wsi Lasocin) zdecydowanie przeważa *gwara* połączona z przymiotnikami: *wiejska*, *miejskowa*, *kielecka*. Oprócz niej występuje rzeczownik *mowa* z przydawkami: *nasza*, *kielecka*, *chłopska*, *język kielecki*, *wiejski* i czasownik *mówić* z częstym przysłówkiem *po naszymu*, *gwarowo*, *po gwarowemu*. A. Piechnik (2009: 120) podaje, że synonimicznymi określeniami na mówienie gwarą są czasowniki *fśaćyc*, *wićśńacyc*, silnie nacechowane negatywnie⁵. Teksty zamieszczone poniżej ukazują gwarę jako odmianę języka o lokalnym zasięgu, mowę mieszkańców na określonym terenie, związaną z konkretnym miejscem, ograniczoną do wsi (konkretnej), sąsiednich wsi, gminy, regionu, środek komunikacji językowej⁶, język najstarszej generacji:

⁵ H. Pelcowa (2004a: 128, 2004b: 157–158) zanotowała między innymi takie wyrażenia językowe, dotyczące gwary, podane przez mieszkańców wsi lubelskich: *mowa wiejska*, *mowa ludowa*, *mowa ciemnych ludzi*, *zacořana mowa*, *mowa starych ludzi na wsi*, *mowa Górali*, *mowa nad Bugiem*, *mowa sąsiednich wsi*, *wypaczony i zniekształcony język ogólnopolski*, *mowa przodków*, *inny język*, *nasza mowa*. W ich świadomości językowej gwara jest elementem przekazu międzypokoleniowego, wyznaczeniem kręgu swojskości i określeniem własnego miejsca na ziemi, swojej „małej ojczyzny”, trudnym dziedzictwem kulturowym, mową dawnych pokoleń, elementem budowania opozycji dawny–współczesny, wykładnikiem historii regionu, dokumentem epoki i tradycji, która choć odeszła, żyje w pamięci osób starszych, tworzywem literackim (wzorzec dialektyzacji, teksty folkloru), nośnikiem lokalnego i regionalnego dziedzictwa kulturowego (por. też Pelcowa 2013b: 221–228, 2016: 7). Ograniczam się tylko do niektórych opinii autorki.

⁶ W tekstach mówionego języka mieszkańców wsi stosuję uproszczony zapis fonetyczny. Przykłady bez podania nazwy miejscowości pochodzą z Lasocina; te z regionu opoczyńskiego mają określoną lokalizację w postaci nazwy wsi. Oznaczenia skrótów są następujące: K — kobieta, M — mężczyzna; I, II, III — grupy pokoleniowe: I — generacja najstarsza, w wieku 60–80 lat i powyżej 80. roku życia, II — pokolenie średnie — 40–60 lat; III — 20–40 lat. Sygnalizuję też rodzaj wykształcenia, na przykład WS — wykształcenie średnie, WZ — zawodowe. Brak innego zapisu przy danych informatora wskazuje na wykształcenie podstawowe.

1. — [A tu ludzie jak mówią u nas?]

— Ludzie tu *mówio gwarowo*, w swoi *gwarze*. Kieleckie mo swojo *gware*, Śląsk mo, Kaszuby majo inne. Teraz u nos Stasiu, to ni ma, żeby tag łodzgrzebnie, teraz to już wszystko tak zaniko, teraz to już wszystko więcy temi młodemi słowami się mówi.

— Więcy po literach.

— Właśnie tag już po szkolnemu i tag już nie mówiom po tym starodawnemu.

— Ale weźmy, wróźmy niedaleko, cztery kilometry dali do Mnina i tam na *i: mliko, chlib, biel, pielka, kupiel*. To już jes tako wersja. Tako *gwara*. [KI, MII]

2. — *Chlib, mliko* mówili starzy ludzie, starsi ludzie. To jest *gwara, tych ludzi starszych język*.

— [To jakie to jest to mówienie?]

— I jeszcze na „łó” mówiom tak: *łokno, łosa* tu u nos i tam tyż. To *jes gwara tako więcy*. To jes tako *jakby gwara*, bo tag mówimy na wsi.

— [To co to jest gwara?]

— *Gwara to taki język, jakby ci powiedzieć, danego terenu, jakby ci tu powiedzieć, gwara rejonu, wsi, znaczy — tyż gminy*.

— [Ale co jest takiego, że można ten język zaliczyć do gwary?]

— Inaczy bedo mówić te słowa. Jedż do Radoszyc, to inaczy tam mówio w tych słowach te litery, inne sylaby. Jakomś sylabe, *litere przekręco*, ale to się zrozumie. Bedzie wyjęto litera, sylaba, ten styl ty mowy bedzie taki inny. I widzisz, co jeszcze mi się przypomniało — *łyżka to kopyż* mówili. U nos tu to *łycha, łyżka wazowo*. A u nos [w Szwedach — S.C.] starzy ludzie *kłopyś*. [MII WZ]

3. [A na wsi jak się mówi?]

— *Gwarom się mówi*. [...] No gorsze to nie jes, kwestia przyzwyczajenia, co tam dużo mówić. Tak się my nauczyli i tag mówimy *gwarom*. [KIII WZ]

4. [A nie dałoby się tak ogólnie określić, jak to się mówi?]

— A tu u *nos w i lokolicy to raczej to chyba jes gwara*, no tak już to od dawna jes tak tutej w tej miejscowości jes tak. Tak się używa tych słów i tak przechodzi z pokolenia na pokolenie i nik tego tu nie zmienia, ino tak, jak dziecko słyży u rodziców, tag i ono później też mówi. [MII, KII]

5. [A tu jak mówimy u nas w Lasocinie?]

— *W Lasocinie mnie się wydaje, że gwarom*.

— [A ta gwara to co to takiego?]

— No to *mowa tako wiejsko*, no nie jes, powinno się właściwie, to się powinno tak mówić, jak jes, jak się pisze, a dloczego tak się przyjęło, że mówi się inaczej, a pisze się inaczej. [KII, MII]

6. [A pamiętasz, jak mówili dziadkowie, ludzie starsi?]

— Nie, widzisz u nas na wsi, to tylko pewna zmiana, no taka *wiejska gwara*. Wiesz, przypuźmy we Mninie już inaczej się mówiło niż u nas.

— [A jak we Mninie, pamiętasz?]

— U nas na przykład mleko było zawsze mlekiem, no to mleko to. A we Mninie już mówili *mliko* tak.

— No *chlib*. *Chlib*, *mliko* to tam we Mninie.

— *Chlib*, a u nas był *chleb* i *jes chleb*. U nas tak nie było takiej jakiejś *strasznej gwary*, no zamias *ja* to *jo*. No to się mówiło, jak i teraz. [MII]

W przywołanych wypowiedziach są zawarte ogólne uwagi o gwarze, jej zasięgu terytorialnym, a także o uświadamianych pewnych cechach gwarowych odróżniających mowę danej wsi od języka wsi okolicznych: zwężona artykulacja samogłoski *e* do *i*: *mleko*, *chlib*, *a* do *o*: *ja* — *jo*; rozszerzenie artykulacji samogłoski *i* do *e*: *pielka*, *biel*, labializacja nagłosowego *o*: *łokno*, *łosa* i leksyce: *kopyść* ‘łyżka wazowa’.

Trzeba dodać, że przez gwarę część moich rozmówców rozumie mowę tak wyraźnie odrębną od języka literackiego, o dużym stopniu różnic językowych w stosunku do tego języka, jak — ich zdaniem — jest odmienna gwara śląska, góralska czy kaszubska:

1. [A tu u nas na wsi?]

— Zresztom teraz to i tu już mówiom przecie, zupełnie nie mówiom tak tom gwarom jak dawniej. Większość to już też mówi, jak to się mówi, poprawnie, tak?

— [No.]

— To już nie jes to. To jeszcze ci starzy. Ale ci starzy to tyż się przyzwyczaili, od tych młodych się uczom. Ta gwara zanika całkiem. Jeszcze jedno pokolenie i będzie po gwarze. U nas to właśnie nie była gwara. Trudno to nazwać gwarom.

— [Jakby to nazwać?]

— Ja wiem. Gwara to jes gwara *góralsko* czy *tam kaszubsko*, czy *jakoś inno*. To już widać tom gware, *śląsko*, że od nas z ty strony Polski, to się nie pogodo, bo go nie zrozumie tak. To jes gwara. A tu, kto by nie przyjechał, to zrozumiał, jak się do niego mówiło. [...] Łódź to ten sam język. Centralna Polska. Tam już tu w centralnej Polsce to ni ma gwary, jes tylko takie naszego polskiego troche zniekształcenie, ale to nie jes gwara.

— [A to Kieleckie?]

— Kieleckie to ja bym to nie nazwał gwarom. To jes tylko *małe zniekształcenie* naszego polskiego języka. *Niewielkie zniekształcenie*. I u tych starszych też. [MII, KII]

2. — Tak jak my tu mówimy w naszej wsi, to my wszystko rozumiemy.

— No, ale jakbyś tak na przykład mówił, jak we Mnie: *Pielka losadziela się, Bolek puściel*, to by jeszcze gorzy było.

— Między swojemi to wszyscy tak *mówiom po wiejsku*, to tak *po naszymu*.

— [A A. jak mówi?]

— [...] O mówi tak: „śniǵ”, „wincy”, „mota”. O „mota” to i my mówimy. „A po cóz wom”. My to już mówimy *czysto wiejsko*, nie gwarom, bo *gwara to takie jak górale*, o, to już jes wtedy. „Mota, bišta”. *Ślązoki to bym już gwarom powiedziała, że mówio, a my to tak czystowiejsko mówimy*. [KIII WZ]

3. — A tu u nos tak, to już jes środek ty Polski prawie, tu jes środek, tu Kielce, Warszawa, tu jes bliziutko, to jes środek, no już ta młowa się sksztaćciała. Tu już som takie czyste, środek Polski. Tu już my tak języków nie przewrocomy. Jag na Śląsku, to ile takich przewrotów jeszcze jes, że jag jo pojade do tych moich dzieci, do tych bratów, siostrów, to jo się nie mogą połapać, co oni tam mówio nawed między sobom: „Dej no mi ten”. Jak tam na ten stołek; stoi taki *stolecek* i jag oni tam powiedzieli *ryczka*. E, tam wis, na rondelk, na pogrzebac, tam takie różne rzeczy, że jo się ni mogą pozbierać, co mom kómu dać. U noz jag jez *gornuszek to gornuszek*, jag jes *stolecek to stolecek*, jag jes *krzeselko to krzeselko*, a u nich jez inacy *stolecek*, inacy *krzeselko*, inacy *cajnik*, inacy, tam jes wszystko inacy. [KII]

Podstawą do uznania danego sposobu mówienia za gwara — oprócz kryterium wewnętrznojęzykowego („systemowego”), wyrazistości niektórych cech języka Górali, Ślązaków, Kaszubów, na przykład zawartych w telewizyjnym czy radiowym dyskursie reklamowym piwa, margaryny Kamy, piosenkach góralskich, serialach telewizyjnych wykorzystujących gwara śląską, góralską⁷ — jest kryterium komunikacyjne (pragmalingwistyczne), mierzone poziomem sprawności, skuteczności porozumiewania się. Jeśli chodzi o gwara góralską, śląską, to są one bardzo ważnym wyróżnikiem tożsamości regionalnej, służą budowaniu prestiżu regionalnej społeczności. W wymienionych regionach lokalny sposób mówienia (obok na przykład stroju ludowego, folkloru, potraw kuchni regionalnej) wciąż cieszy się wysokim prestiżem, jest publicznie dowartościowywany (uroczystości dożynkowe, publikacje regionalne, obecność w Internecie) jest elementem transmisji międzypokoleniowej. M. Kucała zauważa:

⁷ Trzeba podkreślić, jak podaje A. Gotówka, że: „Gwara góralska stała się, wbrew przekonaniom samych Górali, popkulturową ikoną polskośći i swojskośći, bardzo łatwo rozpoznawalna z powodu wyrazistych cech językowych” (Gotówka 2013: 151). Zob. także artykuły K. Sikory (2002, 2005, 2007).

Najlepiej zachowanym dialektem jest kaszubski, dość dobrze — śląski, a z gwar najmniej zmieniona jest gwara podhalańska. Kaszubi, Ślązacy i Górale zachowują swoją gwarę świadomie, nie wstydzą się jej. W większości regionów używanie gwary ogranicza się do kontaktów rodzinnych i z najbliższym otoczeniem, i to przeważnie ludzi starszych (Kucała 1996: 164)⁸.

Swoją mowę uważają moi rozmówcy za nieznaczną modyfikację języka ogólnopolskiego („mówienie po pańsku” — Mazur 2001, Cygan 2011), o czym decyduje zbieżność niektórych, głównie fonetycznych, cech językowych, na przykład wymowa typu *pila*, *biła*, *kupiła* czy *chleb*, *mleko* wobec gwarowej wymowy *pieła*, *biela*, *kupiela* czy *chlib*, *mliko* w sąsiednich wsiach. Operatory metatekstowe⁹: *po naszymu*, *po chłopsku*, *po wiejsku*, *po wsiowemu*, *po dziadowsku* wskazują na sposób mówienia charakterystyczny dla danej wsi (lokalizacja konkretna) czy wsi w ogóle (lokalizacja ogólna — „tam gdzieś w innych wsiach”), wiejski kod językowy. Podobne uwagi odnajdziemy w pracach H. Pelcowej dotyczących mowy mieszkańców wsi lubelskich (Pelcowa — zob. bibliografia) i z regionu Małopolski (Piechnik 2009: 120).

Niektórzy rozmówcy z Kielecczyny łączą gwarę z kodem językowym poprzednich pokoleń, najczęściej reprezentantów najstarszej generacji:

1. — *Wiejska gwara to jez jeszcze z tych poprzednich lat język*. Tak jak starsze ludzie mówią, te nasze babcie, dziadki. [MI]
2. — [Jak mówili ludzie dawniej na wsi?]
— No pewnie, że tak, że tam nie mówili *sz*, *cz*, ino tag *mówili po tego, takom gwarom swojom, o!* To tag mazurzyły.
— [A to jak nie mówili *sz*, *cz*, to jak?]
— A tu gdzie trzeba wstawić *a*, to *o*, no tag mówili downiejsi ludzie, zresztom tam i tero przecie się tam znajdzie, że nie mówio tak dokładnie, poprawnie. *Ta gwara to downiejszych ludzi język*.
— [Czy było coś takiego, że inaczej się tu coś nazywało i inaczej tam u was?]
— No co to inaczej my mówili na tego. My mówili *pogrzebacz*, a jag jo tu przyszłam, to J. mówił *kulosek* (śmiech). [...] E, nie, nieroz się powie *kulosek*. *Kulosek się mówi*.
— [A *kulosek* to też mówili na tę kulkę od studni?]
— No tak też mówili na ten... no to *kulosek*, *kosioreg* mówili. Właśnie u nos tam *kosioreg* mówili, części się spotykało. *Kosioreg* na to, no! [...]. [KII WŚ]

⁸ U mieszkańców Śląska obserwuje się szczególnie szacunek do własnego języka, zawsze jego pozytywne wartościowanie. Jak pisze E. Sławkowa: „Ta właśnie wspólna obyczajowość językowa i siła jej tradycji przyczyniły się do zachowania i przetrwania polszczyzny, oddzielonej przez sześć wieków od reszty Polski” (Sławkowa 2003: 57).

⁹ Terminy „operatory metatekstowe”, „operatory dystansowania” wprowadzają K. Ożóg (1990: 16 — „operatory metatekstowe”) i J. Kaś (1994: 41 — „operatory dystansowania”).

4. Gwara w świadomości mieszkańców wsi opoczyńskich (język lokalny, ważny wyznacznik tożsamości regionalnej, element więzi wspólnotowej — por. *mówić po nasemu*, język najstarszego pokolenia)

Na ograniczony zasięg gwary, związaną jej z konkretnym miejscem (wieś w ogóle czy jakaś konkretna, pobliska, znana informatorowi wieś) lub z dobrze rozpoznawalnymi regionami Polski i ich mieszkańcami (Małopolski górzyściej [górale], Kurpiów czy Kaszub¹⁰) zwracają też uwagę mieszkańcy wsi regionu opoczyńskiego:

1. *Gwara to ja wiem jak to łobjąc województwym czy może wioskami. Każda wieś ma swoją takom gwaraę. Jedyn wymawia tak, inny trochę zatrąca, nie mówi się tak czystom polszczyznom, tylko tak trochę po chebsku niewyraźnie, coś przekręcić, jakieś słowo urwać to na przykład zamias inżynier — nizinier. W Radzicach, Bielowicach inaczy mówio. Inna gwara. Tak w Bielowicach wincy na i: była, wżila, wisinki.* [Trzebina, KII]

2. *No to różne te gwary som. U nas, tu w Bielowicach, to nie było takiej gwary, tylko niepoprawna polszczyzna, nie było takiej gwary jak w górach czy gdzieś na Kurpiach, to oni cały czas tom gwarom mówiom, a u nas to niepoprawna polszczyzna.* [Bielowice, KI]

3. *Jak ktoś mówi inacy, to innom gwarom mówiom. Jak to nieroz mówiom Kaszuby przez telewizor, o to, o inno gware majom, takom innom.* [Żelazowice, KII]

4. *A jak ludzie na wsi to taka gwara była, że ło tak się mówiło, mówiło tam. No gwarom będę godać.* [Bielowice, KII]

5. *Tak jak tutaj to wszyscy mówiom jednakowo. Nie można powiedzieć, że innom gwarom mówiom, nie. Przecież jo mom córke w Ostrowie, drugom w Ogonowicach, ale jak pojade, wszystko jednom gwarom mówiom.* [Żelazowice, KII]

Zdaniem E. Sławkowej: „owa mowa lokalna, przyjmująca postać miejscowej gwary lub języka potocznego, ukształtowanego bardzo silnie na jej podłożu, współtworzy poczucie tożsamości etnicznej danej społeczności, stając się znakiem przynależności do niej, identyfikacją z nią, a zarazem odrębności od innych” (Sławkowa 2003: 45).

¹⁰ Istotnie, kaszubszczyzna, mająca obecnie statut języka regionalnego, jest językiem odrębnym od innych dialektów i od języka ogólnego. Zob. literaturę naukową na temat etnolektu kaszubskiego w bibliografii.

Gwara wyodrębnia się jako wyznacznik mowy wsi i języka ludzi wiejskich najstarszego pokolenia w świadomości mieszkańców opoczyńskich wsi (starsze babcie, moja babcia, dawniejsi ludzie, starsi ludzie, nasze babcie, dziadki). Charakterystyczne cechy „dawnej mowy” podawane przez informatorów to: denazalizacja samogłosek nosowych *ę, a*, na przykład *łoke, łotrob, kepa, reka, peto*; zwężenie artykulacji samogłoski *e* do *i*: *mliko, chlib*; rozszerzenie artykulacji samogłoski *i, y* do *e* przed spółgłoską półotwartą *l*: *zawadzielał, wywalełał, wykrecielał, beła*; leksyka gwarowa: *zaściegacka* ‘czerwona wstążka do wiązania koszuli pod szyją’, *źmioki* ‘ziemniaki’, *kaj* ‘gdzie’, *piędź* ‘dawna miara długości równa mniej więcej ośmiu calom albo odległości od końca kciuka do końca środkowego palca rozpostartej dłoni’:

A *gwarom* no tak jak się mówi po wiejsku: tam *źmioki, nie kartofle*, ino *źmioki*, nie. Jak te starsze babcie mówiom. [Kuraszków, KII]

A moja babcia to *chlib, mliko, gwarom* mówiła. Moja babcia to bardzo, a miałam drugom babcie, mojej mamy mama, to mówiła bardzo czysto, odkąd tylko pamiętam. Nie mówiła w ogóle *gwarom*. A babcia z taty strony to już taka *gwarowa* babcia była. [Ziębów, KII]

— A to downi to tak inaczej mówili, *gwarom*: „A kaj idziesz”.

— Do sklepu *do Deby po moke*. Słam przez *łoke, zawadzielał* nogom *ło kepe, wywalełał moke na łoke*. Zacynam zbierać *moke*, to *se wykrecielał reke*. To takie były mowy. Takie *gwary*. [Buczek, KI]

— A trza krowe zająć, to trza szukać *peta*, bo *peto* się porozrucało. Trza jom łopetać. Bo sum dwa *prosieta*, z łosim *cioletów*. Trza jim kupić *łotrob*. To tako mowa dawnych ludzi, po swojemu godali, *gwarom* takom. Kaj żeś tak długo beła, bo ten *Jedrek* cekoł i cekoł na ciebie. Kozoł mi iś *po zaściegacke*, bo jak kichnął, to mu *zaściegacka pekla*. Jakbyś sła koło Piosku, to kup ze dwa *piędzie ty zościegacki*. [Buczek, KI]

To tak mówili, jaka była *gwara*. Tera to się zmieniło, teraz wieś to nie różni się z miastem, bo mówiom ładnie, tak książkowo i w ogóle. I *cioleta* się mówi, i *prosietów* mówi — i tak się mówi, wnuczek mówi. To jes *gwara*. [Buczek, KI]

Są tacy starsi ludzie, co *gwarom* mówiom. Moja mama, bo już nie żyje pięć lat, to ona nie miała takiej rozmowy pańskiej, jak to mówią, tylko wszystko *gwarom*. [Brzustówek, KII]

Także badani przez H. Pelcową mieszkańcy Lubelszczyzny za gwaraę uznają język najstarszych pokoleń¹¹.

¹¹ Por. takie zapisane przez badaczkę wypowiedzi: *Gwara no co to, to nasze dziedzictwo, to mowa od dziadków i ojców wzięta* [...] (Stulno, pow. Włodawa); *Moje: matka i tata mówili gwaro, inaczej nie umieli, to była ich mowa. A tera społeczeństwo światłe i gwara niepotrzebna*. (Stara Wieś, pow. Radzyń Podlaski) (Pelcowa 2016: 6).

Przez respondentów z Opoczyńskiego gwara jest rozpoznawalna także jako mowa własna („mówienie po naszymu”), również ich przez sąsiadów, będąc ważnym wyznacznikiem tożsamości regionalnej, obok na przykład stroju ludowego, tradycji tkactwa ludowego, tańca — oberka opoczyńskiego¹². To poczucie wspólnoty poprzez język zajmuje ważne miejsce w wypowiedzi informatorki z Bielowic:

Z tum twórczościom ludowum, to jestem związane od dziecka. Jak pojechałam do sanatorium, to na mnie godali górolka, bo zatrunciałam *gwarum*. A jo, przeprasam bardzo, jestem z centralny Polski, a nie górolka, jo mówie *naszum gwarum* i wcale się nie wstydze [...]. No to gwarom, no to już starsi tylko *gwarom mówiom*. Ja czasem tylko do dzieci swoich *gwarom mówie*, a tak to już się staram, bo już się nauczyłam. [...] A doktor tam w sanatorium mówi: „Pani to jest ta, góralka, nie?”. A jo mówie: „Co wy tak mieszota, mówie, cyntralnom Polske z górolami”. No to co, mówie: „Po cym tak doktor poznoł? Po godce? [śmiejch], po godce”. To to óny, górole to walom. [...] Jo też sie nie wstydze. Jestem Opoczniunka, jestem z cyntralny Polski, tylko mówie nos tak miesajom, bo my *mówimy troche inacy jak górale, ale gwarowo*. Bo ji swojji *gwary* tutej, mówie, nie bede sie wstydzić. My sie tu dogodamy: tu jes *ślónka*, tam jest *ślkonka*, tam jest *ślklóna*. No ji różnie to mówiom. U nos to jesce tak pośrodku, zdrobniale, jak mówie, jak w Wygnanowie to tak. Tera te młode, to nie, ale starsze to jak mówiłam: tam *beła moka*, tam *beła reka*, tak, *dwa rzedy*. O jesce jak ucyłam sie za krawcowum. Tutej przysła, kaftun ji syli i zeby dwa tej *dwoma rzqdkami te guzicki tu puścić*. To nie powiedziała z *dwami rzedamy* tu puścić, to óna powiedziała *zróbcie my tu dwa rzedy*. [Bielowice, KI]

Zdaniem J. Kąsia: „Użycie określonego kodu wiąże się bowiem ze społecznym i fizycznym obszarem wyznaczanym przez dany kod w społeczności, której określonym momencie jednostka jest członkiem” (Kąś 1994: 25). Stanowi on językowy dowód grupowej identyfikacji, czego wyrazem są też zaimki *mój*, *nasz*¹³. Wymieniony operator metatekstowy „po naszymu” służy kształtowaniu poczucia związku społeczności lokalnej ze znanym i bliskim sobie obszarem zamieszkania, miejscem pracy na roli, codziennej egzystencji, świadomości odrębności własnego terytorium i społeczności, która tym językiem mówi. Ta wspólnota ludzi

¹² Por. wyświetlane na kanale YouTube filmiki: *Opoczno stolicą oberka 2018*, *Wesele opoczyńskie — oczepiny*, *Festiwal Opoczno stolicą oberka 2017*. *Inscenizacja wesela opoczyńskiego* i inne.

¹³ Ten element wspólnotowy, w którym ważną rolę odgrywa język, podkreśla Hanka Nowobielska (1985: 643), poetka z Białki Tatrzańskiej:

Gwora to mego dzieciństwa język,
to moja z ludźmi ze wsi spólnota,
bez nią nie cułak telo sieroctwa,
ona mi zycie pomogła przeżyć.

Wartość gwary jako języka wiejskiego od pokoleń, ważnego elementu dziedzictwa kulturowego, podkreśla też W. Kościelniak-Czubernatowa, autorka wiersza *Gwara moja*, zwracając uwagę na jej piękno, żywość, wartość, przywiązanie do niej. Zob. Szczawiej 1985.

mówiących podobnym językiem: „po naszymu”, „po wiejsku”, „po chłopsku” współlistnieje dzięki językowi:

zespół ludzi staje się grupą społeczną dopiero wówczas, gdy używają oni wspólnego języka, wskutek czego język staje się właściwością odróżniającą daną grupę społeczną od innych grup, staje się jej cechą charakterystyczną, jej znakiem rozpoznawczym, godłem, symbolem (Milewski 1993: 418).

K. Handke pisała:

Zaimki dzierżawcze, bezpośrednio związane z osobowymi, zwłaszcza *moje* i *nasze* tak samo jak zaimki osobowe *ja* i *my* sytuują się w pierwszym rzędzie w perspektywie „środka”. O ile zbytnia dbałość o *moje* izoluje jednostkę z grupy, o tyle dbałość o *nasze* integruje grupy ludzkie: rodzinne, lokalne, regionalne, narodowe, etniczne, środowiskowe, wyznaniowe itd. Mówimy: *mój dom, mój kraj, mój kąt, mój własny kąt, moja ojczyzna, moja wieś, moje miasto, moje strony, moje miejsce na ziemi; nasz dom, nasz kraj, nasze strony rodzinne, nasz język, nasza ojczyzna, nasza wieś, nasze miasto* itp. Używamy również zwrotu *mówić po naszymu*. Często mówimy również: *swoja mowa, swój język* — dla podkreślenia przynależności do grupy oraz pewnej formy posiadania (Handke 1993: 112–113).

Na funkcję konsolidującą i wyodrębniającą niewielką wspólnotę językową w odniesieniu do Śląska Cieszyńskiego wskazywała E. Sławkowa, przywołując antropologiczną kategorię ‘STELA’, czyli bycia stąd, z tego miejsca, która

wyraża najdobitniej to, co stanowi istotę gwarowego sposobu wyrażania w interesującej nas perspektywie, mianowicie przynależenia do określonej wspólnoty, jej przeszłości, tradycji i sposobu tyleż myślenia, co przeżywania (Sławkowa 2003: 57).

Badaczka konstatuje:

Gwara śląska pozostaje językiem określonego miejsca i czasu. Pozostaje sposobem mówienia wielu Ślązaków i mieszkańców Śląska, bez względu na stopień wykształcenia, pełniony zawód czy sytuację językową, symbolizując zawsze międzyludzką więź i poczucie wspólnoty (Sławkowa 2003: 57).

T. Milewski zwrócił uwagę na rolę tak zwanej społecznej funkcji języka, której celem jest wyodrębnianie i konstytuowanie różnych grup społecznych. Język ten wzmacnia świadomość więzi między członkami społeczności, cechuje pewną wspólnotę komunikatywną. Tę funkcję „jednoczenia członków danej społeczności” nazwała R. Grzegorzczkowska (1991: 25) funkcją socjalizującą. Wiąże się ona z funkcją kulturotwórczą, która polega na „gromadzeniu i przechowywaniu wiedzy, doświadczenia pokoleń, świata wartości”.

5. Operator metatekstowy *po nasemu* jako najczęstszy wykładnik tożsamości lokalnej w mowie mieszkańców Kielecczyzny

W polu świadomości mieszkańców wsi znajduje się także postrzeganie języka ludowego jako ważnego wykładnika tożsamości lokalnej¹⁴, elementu więzi, konsolidacji grupy mówiących podobnie, „po naszymu”¹⁵. Występujące w wypowiedziach mieszkańców Lasocina na Kielecczyźnie określenia: *po nas(z)emu* ‘tak jak to się u nas nazywa; tak jakbyśmy to my powiedzieli; w naszej wsi mówimy tak’ i pokrewne: *jak to sie u nas mówi, my to tak mówimy, a tak tu sie u nos godo* (czyli zgodnie z lokalnym zwyczajem), *nasza mowa, po wsiowemu, po chłopsku* sygnalizują przynależność rozmówców do określonej zbiorowości mówiących podobnie, wskazują na więź grupową przez język, na wspólny grupie sposób mówienia w granicach naszej wsi, na język jako narzędzie komunikacji wiejskiej wspólnoty komunikatywnej.

Dalej podaję przykłady użycia operatora metajęzykowego *po naszymu* w odniesieniu do leksyki¹⁶ z różnych pól leksykalno-semantycznych, zdając sobie sprawę, że zakres uświadamianych zjawisk językowych, nie tylko w odniesieniu do słownictwa, lecz także cech językowych z różnych podsystemów gramatycznych, jest o wiele szerszy, o czym pisałem w swojej pracy (Cygan 2011):

— A na te małe placki źmiecane to *plindze* ‘placki z tartych ziemniaków’ *po naszymu*, ale mówio tyz *bliny*. [KI]

¹⁴ P. Wandas (2013: 85) wskazuje trzy zasadnicze elementy konstytuujące tożsamość językową: a) komponent poznawczy — stan wiedzy użytkownika na temat rodzimego języka (odpowiednik pojęcia „świadomość językowa”), b) komponent afektywny (sfera subiektywnych odczuć w odniesieniu do używanego języka), c) komponent behawioralny — odnosi się do zachowań językowych. Uwagi na temat leksykalnych wyznaczników tożsamości małopolskiej zamieściła J. Wronicz (2017).

¹⁵ A. Piechnik (2009: 119) podaje określenie *gądanie pyo nasymu*.

¹⁶ Inne wyrazy to *miškować* — *kastrować, kulawki* — *zawilce, galareta* — *zimne nogi*:

— [Jak się usuwa narządy płciowe u konia — ogiera, to jak się to mówi?]

— Miškuwadź mówimy, bo miškuwać to jes takie słowo no chłopskie, miškować konia, wyrznąć, żeby był wałach.

— [A nie mówicie kastrować?]

— Kastrować. Wszystko jedno, *po naszymu* cy to kastrować, po nasemu cy wyrznąć. Jak powiem, tak przyjmujemy. A miškować po chłopsku tak. No kastrować to oni majom, jak doktor, to ón powie kastrowanie, no. Jo tys powiem kastrowanie cy wyrznąć, to my się rozumiemy. [MI]

— Po nasemu, po wiejsku to może być i tak, i tak: *kulawki, zawilce*. [KII]

— *Galareta* mówimy, *zimne nogi* tyż, *po naszymu*, ale przeważnie jag już chłob umrze abo baba (śmiech); *abo zimne nogi, trzesiönka. Cha, cha, cha! Ja tego nie wiem, my to przeważnie galarete*. [KII]

Nie omawiam przynależności słownictwa opatrzonego metajęzykowym „po naszymu” do określonych pól leksykalno-semantycznych. Zgromadzony tu materiał językowy pochodzi z luźnych zapisów.

— *Bumbuny* ‘kluski z tartych ziemniaków’ to kluski z tartych źmioków, ale to *goły po naszymu*. [KII]

— Tamta droga to jes *główno droga*, przykładowo powiedzieć, *traktowo*, [...] tu som takie drogi dojezdne, a tu jes *traktowo droga*, bo tu autobus jedzie, chodzi, *po nasemu traktowo droga*. [MI]

— Takie małe kopki, jak się składało siano, to takie *po nasemu żydocki, żydki*. [MII]

— *Po naszymu krajane kluski* albo się tag mówi *makaron swoi roboty*. [KI]

— A jak do wygarniano węgla z pieca, to *po naszymu wymiatac*, a niektórzy mówio *kropoc*. [KI]

— *Po naszymu brytfanki*, a nichtórzy *blachy* wołajo. [KI]

— *Po naszymu sitecko*, downi się godało *cecka* do mleka. [KI]

— *Gaconka* mówio, ale to *gaciółka po naszymu*. [KI]

— [...] my to godomy *granica*, a łoni *miedza, granica*, bo po naszymu to jes prosto powiedzieć, no *granica*, bo się granicy jeden z drugim, tak. [MI]

— *Inwentarz, po naszymu gadzina*.

Wrzód to wyraźni powiedziane, *bolok po naszymu*. [KII]

— To chyba jes *kruszyna*. Ta *smrodyńia* to się łatwo żnęła.

— [Jako *smrodyńia*?]

— No, a jak się na to mówi?

— To chyba jes *kruszyna*.

Może i *kruszyna*, tego nie wiem. Mówie *smrodyńia, po naszymu*. [MIII WZ]

Częstość użycia tych operatorów metatekstowych dowodzi, że gwara pełni tu funkcję konsolidującą i wyodrębniającą niewielką wspólnotę językową (Sławkowska 2003: 56–57).

6. Gwara i jej określone cechy językowe w funkcji wyodrębniania mowy określonej wsi, odróżniania jednej wsi od innej

Zdaniem informatorów gwara pełni też funkcję wyodrębniającą i odróżniającą jedną wieś od drugiej, zgodnie z ludowymi powiedzeniami: „Gdzie inno wieś, to inno pieśń”, „Gdzie inno fara, to inna wara”, „Gdzie inno dziedzina, to inno nowina”. Jest też ze względu na odmiennosc cech językowych przedmiotem wyśmiewania, wyszydzania (zob. np. Zaręba 1985; Cygan 2007). Zakres uświadamianych różnic językowych jest odmienny u różnych informatorów. Czasem jest to jakaś pojedyncza cecha gwarowa, czasem kilka tych cech. Należą do nich: realizacja wygłosowego nosowego *a* jako *um*, *o*; *ę* jako *e*, *yn*: *zrobium*, *wyjozum*, *drog*, *moka*, *ukleklam*, *reka*, *rynka*; mazurzenie: *sklonka*; rozszerzenie artykulacji

i, y do e przed spółgłoską półotwartą ł: chodziela, robiela, kupiela, bela; zwężenie artykulacji samogłoski a do o: pioski; leksyka: hypać ‘wysiadać’, pieniek ‘odzie-mek’, podwyrze ‘podwórze’, także inna „melodyka mowy” (por. wypowiedź 10 w przypisie 17):

1. Każda wieś miała inno *gware*. Przyganiom mojemu chłopu, bo *nie zrobium* — *zrobiom* albo jeszcze takie słowa jak mi się przypominajom: to *wyjodum, nie wyjodom*. W Ostrowie nie mówium na przykład *szklanka* tylko *sklonka*. Każda wieś ma inno *gware*. [Dzielna, KII]

2. No to zależy, w którym regionie mówiom: *po libisiosku to inaczy, po idzikowsku już inaczy*. To *gware*. No kiedyś wychodzą z autobusu, no ji wychodzi tako starszo babcia i dziecko. Nie mówi, że tam wysiadaj, tylko „*Hypoj, hypoj!*”! (śmiech) [...] Nie mówiła, że *schódź pomatu*, tylko taki skrót. [Libiszów-Kolonia, KII]

3. — Nie mówiło się *było* tylko *beło*. *Belem, zrobielem*. Myśmy na chłopaków z Radzic to wołali *odziemki radzickie*. My tu mówili *pień drzewa*, a Radzice *odziemki*. To różnie w *gwarze* jest między Werówką, Strzyżowem a Radzicami. Troszeczkę mówią inaczej. Nie mówią *piaski* tylko *pioski*. [Werówka, KII]

4. — *Gwara* to jest tak nie na *ą* na *ę*, coś takiego nie. Jak jest *mąka*, to u nos mówili *munka*, a w sumsiedni wsi to wołali *moka*. Juz nawet, mówie panu, że wieś wsium sie różniła. Jak przysły ludzie, o tam znowu z południa, o tu Ostrów, z tamty stróny Opoczna nie — u nos mówili *sklunka na sklanke* nie *sklunka*, a tam mówili *sklonka*. O to mówie: To jesteś tam łód Ostrowa z tamtych strón, bo tam tak mówium. Takie troske tez nie beło czysto pisemnie, żeby było po pisowni, ale już była inno *gware*. Tu była na dworze [...], to my mówili *podwórze*, a oni *podwyrze*, tak. *Na podwyrzu* — tam mówium byłam. My mówili *rynka*, nie *ręka* ino *rynka*, a Wygnanowie mówili *reka, drog* [Bielcowie, KI].

— *Zeby, lotreby*. Nie *dębowy* ino *debowy*, taka *gware* była. To tam mówili troche *gwarum*, troche *zatruncajo*. [Bielowice, KI, MI]

5. To tu kole gminy Poświętne to jes jednakowa *gware*. W Idzikowicach to jeszcze tak mówium, zatrącajom takie starsze: *ukleklam* na kolana, *belam*. *Mówium po downiejszemu, gwarą*. [Buczek, MI]

6. Śmiali się w Bukowcu z Brzustówka, że w Brzustówku mówiom *chlib* i *mliko*, na przykład, a my w Brzustówku sie śmiali, że *łoka, moka, debowy drog*. Bo tak mówili: *chodziela, robiela*. U nas w Brzustówku tak nie mówili. Tera to już ta *gware* zanika. Dzieci *gwarom* już nie mówiom. [Bukowiec Opoczyński, KII]¹⁷

¹⁷ Por. inne jeszcze wypowiedzi: 7. Tam Bielowice, za Łopocznem to ino ta *gware* jes. No *kupiela, mówiela, zrobiela*. To tak jak moja bratówka jes tam za Opocznym *zrobiela*, my tu inaczej.

W trakcie badań dialektologicznych informatorzy często odsyłają eksploratorów w poszukiwaniu gwary do innych wsi¹⁸, bo w ich własnej rzekomo już gwary nie ma (zob. np. Pelcowa 2004b: 130).

Zakończenie

Przedstawiony w artykule sposób rozumienia terminu „gwara” i jego wartościowania, wyodrębnienia socjalizującej funkcji języka ludowego, wyznacznika odrębności lokalnej społeczności, są dowodem na to, że refleksja nad gwarą mieści się w polu świadomościowym mieszkańców wsi. Wypowiedzi respondentów na temat używanego przez nich języka ujawniają ich zdolność do refleksji nad nim. Jest to próba spojrzenia na język wsi z punktu widzenia jego użytkowników, osób o dużym poczuciu językowym, intuicji językowej i wrażliwości na język.

Obraz gwary zawarty w tekstach moich informatorów można by zamknąć stwierdzeniem: „Z jednej strony gwara stanowi odzwierciedlenie identyfikacji z danym terytorium, z drugiej zaś — buduje ona i umacnia poczucie lokalnej czy regionalnej tożsamości jego mieszkańców” (Kołatka 2013: 243) i wreszcie stanowi element dyferencjalny, zgodny z podstawową dla kultury ludowej kategorią swój–obcy. Wyniki moich badań potwierdzają opinię E. Sławkowej:

Owa mowa lokalna, przyjmująca postać miejscowej gwary lub języka potocznego, ukształtowanego bardzo silnie na jej podłożu, współtworzy poczucie tożsamości etnicznej danej społeczności, stając się znakiem przynależności do niej, identyfikacji z nią, a zarazem odrębności od innych (Sławkowa 2003: 45).

My tutaj mówimy *moja kobita*, a tam w Opoczyńskim w Bielowicach *moja kobieta*. Kobieta przez e. To jes taka gwara: „Gdzie inna wieś, to inna pieśń”. Z gwarą też tak było. [Grażowice, KII WZ]

8. Tom *gwarom* to się wyróżniały Bielowice, Ostrów. To chłopak ma trzydzieści lat i tak mówi do tej pory *robiela, mówiela*. Przeważnie bieloskie olsynki. [Grażowice, KII WZ]

9. U nas to bardzo dużo ludzi mówi *gwarom*. Ci starsi mówiom *gwarom*. Jak Stawowice to inaczy się mówi: my mówimy mleko, tam sie mówi *mliko*, u nas sie mówi *bela*, a u nich *byla*. Jak Miedzna, to inne końcówki: my *grzybów, rybów*, tam *grzybu, rybu*, nie ma końcówki -ów. My mówimy tak *bela, robiela*. To jes gwara. *Mleko, śnik, chlib* to tu w lokolicy. To takie gwary. [Straszowa Wola, KI]

10. W Wygnanowie no to tak jak jo tu mówie. W Bielowicach przyniesła mi *mliko — mleko, chlib — chleb* [...]. Wcale i akcenty zaciągane w inno strone były. To gwara. Downi beło tak. [Wygnanów, KII WZ] R. Kucharzyk [Kucharzyk 2019: 13] pisze o nietypowym akcencie i intonacji: „zaciąganie po krakowsku”, „zaciąganie ze wschodnia”, „zaciąganie zabużańskim akcentem”, śpiewanie po poznańsku”.

¹⁸ Por. na przykład takie wypowiedzi informatorów z Lubelszczyzny: „u naz gwary nie ma”, tam za Kraśnikiem to mówio gwaro”, jećta tam za Hrubieszów, tam to jeszcze ta gwara się czszymo” (Pelcowa 2004 b: 130).

Bibliografia

- Breza E. (red.) (2001), *Kaszubszczyzna/Kaszëbizna*, seria „Najnowsze dzieje języków słowiańskich”, Opole.
- Cygan S. (2007), *Jeszcze o prześmiewaniu gwary*, „Prace Filologiczne” 3, s. 111–125.
- Cygan S. (2011), *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce.
- Cygan S. (2018), *Słownik gwary opoczyńskiej*, Opoczno (+ CD).
- Dejna K. (1993), *Dialekty polskie*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Dejna K. (1998), *Gwara i jej stosunek do innych odmian języka ogólnonarodowego*, [w:] *Teoretyczne, dydaktyczne i badawcze założenia dialektologii*, red. S. Gala, Łódź, s. 13–22.
- Gajda S. (2015), *Gwara a język literacki*, [w:] *Amor verborum nos unit. Studia poświęcone pamięci Profesora Sławomira Gali*, red. P. Stalmaszczyk, I. Jaros, Łódź, s. 79–88.
- Gotówka A. (2013), *Gwara góralska jako wyznacznik tożsamości regionalnej*, „Prace Komisji Językoznawczej BTN”, nr 22, s. 147–158.
- Grzegorzyczkowa R. (1991), *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, t. 4. *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzyczkowa, Wrocław, s. 11–28.
- Handke K. (1993), *Pojęcie „region” a symbolika środka „środka”*, [w:] *Region, regionalizm — pojęcia i rzeczywistość. Zbiór studiów*, red. K. Handke, Warszawa, s. 105–120.
- Kąś J. (1994), *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- Kąś J. (2001), *Metodologia badań leksyki gwarowej w kontekście współczesnych przemian kulturowych i społecznych*, [w:] *Gwary dziś*, 1. *Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 191–200.
- Kołatka K. (2013), *O tożsamości regionalnej współczesnych mieszkańców Krajny — przyczynek do badań*, „Prace Komisji Językoznawczej BTN”, nr 33, s. 239–259.
- Kucała M. (1996), *Terytorialne zróżnicowanie polszczyzny*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław, s. 163–169.
- Kucharzyk R. (2001), *Gwara w ocenie jej użytkowników*, „Język Polski”, z. 1–2, s. 98–103.
- Kucharzyk R. (2002), *Język wsi z perspektywy autochtonów*, [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie*, red. S. Gala, Łódź, s. 277–286.
- Kucharzyk R. (2019), *Gwara — tradycja czy obciach? Spojrzenie młodych kobiet (na materiale z forów internetowych)*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 7–19.
- Kurek H. (1995), *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków.
- Kurek H. (2003a), *Gwara jako bariera komunikacyjna*, [w:] *Podkarpackie spotkania. Literatura — język — kultura*, t. 3. *Kultura wsi podkarpackiej*, red. H. Kurek, F. Tereszkiewicz, Kraków, s. 79–85.
- Kurek H. (2003b), *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.
- Lubaś W. (1979), *Spoleczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*, Kraków.
- Markowski A. (2000), *Postawy wobec języka*, [w:] *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Warszawa, s. 1722–1728.
- Markowski A. (2005), *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa, s. 123–140.
- Markowski A. (2018), *Polszczyzna spolegliwa. O języku Dzienników Marii Dąbrowskiej*, Warszawa, rozdz. VII, s. 325–350.

- Mazur J. (2001), *Funkcjonowanie współczesnej polszczyzny. Dialekty*, [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole, s. 403–417.
- Milewski T. (1993), *Teoria, typologia i historia języka*, Kraków.
- Miodunka W.T. (2017), *O potrzebie opisu i kształtowania świadomości językowej współczesnych Polaków*, „Język Polski”, z. 3, s. 5–18.
- Nowakowska-Kempna I. (2000), *Gwara w dziedzictwie kulturowym regionu*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Badanie dziedzictwa kulturowego*, Łomża, s. 21–32.
- Nowobielska H. (1985), *Gwara*, [w:] *Antologia poezji ludowej 1830–1980*, wyb. J. Szczawiej, Warszawa.
- Okoniowa J. (2002), *Zmiany w pojmowaniu dialektu i dialektologii*, [w:] *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie*, red. S. Gala, Łódź, s. 373–378.
- Osovski B. (2018), *Gwara i dialekt w perspektywie historycznej*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice, s. 381–392.
- Ożóg K. (1990), *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej. Wybrane zagadnienia*, Kraków.
- Pelcowa H. (2004a), *Gwara — drugi język mieszkańców wsi czy „gorsza” odmiana języka ogólnopolskiego*, [w:] *W kręgu wiernej mowy*, red. M. Wojtak, M. Rzeszutko, Lublin, s. 163–177.
- Pelcowa H. (2004b), *Wartościowanie gwary w wypowiedziach mieszkańców wsi*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 13, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 127–139.
- Pelcowa H. (2004c), *Obraz gwary i rzeczywistości wiejskiej w ocenie mieszkańców wsi*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, cz. 8. *Antroponimia i toponimia Mazowska i Podlasia*, red. H. Sędziak, Łomża, s. 155–168.
- Pelcowa H. (2006), *Kwalifikatory w wypowiedziach gwarowych jako sposób interpretacji świata*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 15, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 107–116.
- Pelcowa H. (2013a), *Dynamika zmian w polskich gwarach i dialektach w ostatnim siedemdziesięcioleciu*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małyńska, Lublin, s. 373–397.
- Pelcowa H. (2013b), *Gwara jako nośnik lokalnego i regionalnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła, wartości, ochrona*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Lublin-Warszawa, s. 219–229.
- Pelcowa H. (2016), *Gwara — dziedzictwo ciągle żywe czy już zapomiane?*, „Język Polski”, z. 3, s. 5–14.
- Piechnik A. (2009), *Funkcjonowanie gwary w świadomości jej użytkowników*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 54, s. 117–126.
- Rogowska-Cybulska E., Cybulski M. (2011), *Język kaszubski*, [w:] *Słowiańskie języki literackie. Rys historyczny*, red. B. Oczkowska, E. Szczepańska przy współpr. T. Kwoki, s. 29–42.
- Sagan-Bielawa M. (2014), *Dziedzictwo pozaborowe. Społeczna świadomość językowa Polaków w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Sikora K. (2002), *Mechanizmy stylizacji na gwara podhalańską na przykładzie kawałów o góralach i bacach*, [w:] *Różnorodność językowe*, red. M. Skarżyński, M. Szpiczakowska, Kraków, s. 281–293.
- Sikora K. (2005), *Interdialekt góralski w mediach i reklamie*, [w:] *Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce). Literatura i język. (Materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej Kraków-Nowy Targ-Bukowina Tatrzańska 21–24 X 2004)*, red. M. Madejowa, A. Mlekołaj, K. Sikora, Kraków, s. 258–265.
- Sikora K. (2007), *Harnaś pod budką z piwem*, [w:] *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze. (Materiały z Międzynarodowej Konferencji*

- Naukowej Kraków-Bukowina Tatrzańska 18–22 X 2006*), red. M. Madejowa, A. Mlekodaj, M. Rak, Nowy Targ, s. 415–423.
- Sikora K. (2014), *O paradoksach zanikania gwar ludowych i nowych stereotypach wiejskości*, [w:] *Język w środowisku wiejskim*, t. 1. *W 110 rocznicę urodzin Profesora Eugeniusza Pawłowskiego*, red. M. Mączyński, E. Horyń, Kraków, s. 115–123.
- Sławkowa E. (1992), *Gwara jako bogactwo kulturowe*, [w:] *Wszechnica Górnośląska, V. Gwara śląska wczoraj i dziś*, Katowice-Opole-Cieszyn, s. 35–41.
- Sławkowa E. (2003), *Być stela. Z zagadnień edukacji regionalnej na Śląsku Cieszyńskim*, Katowice.
- Szczawiej J. (1985), *Antologia poezji ludowej 1830–1980*, wyd. 3 popr. i rozsz., Warszawa.
- Tołstoj N.I. (1992), *Język a kultura (niektóre zagadnienia słowiańskiej etnolingwistyki)*, „Etnolingwistyka” 2, s. 15–25.
- Treder J. (2013), *Kaszubszczyzna — od dialektu do języka*, [w:] *70 lat współczesnej polszczyzny. Zjawiska, procesy, tendencje. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Mazurowi*, red. A. Dunin-Dudkowska, A. Małycka, Lublin, s. 421–430.
- Wandas P. (2013), *Język jako wyznacznik tożsamości jednostki*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. 25. *Wspólnoty komunikacyjne*, red. P. Nowakowski, K. Stroński, M. Szczyszek, Poznań, s. 83–94.
- Walczak B. (2007), *Gwary w świadomości użytkowników polszczyzny (Prolegomena historyczne)*, [w:] *Gwary dziś, 4. Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 67–75.
- Walczak B. (2010), *Gwara — starsza siostra języka literackiego*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, cz. 14, red. D. Czyż, M. Frąckiewicz, Łomża, s. 261–268.
- Wronicz J. (2016), *Status gwary w języku polskim*, „Socjolingwistyka” 30, s. 53–60.
- Wronicz J. (2017), *Leksykalne wyznaczniki tożsamości malopolskiej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 12, s. 324–336.
- Zaręba A. (1985), *O prześmiewaniu gwary*, „Prace Filologiczne” 32, s. 447–450.
- Zieniukowa J. (2001), *Kaszubszczyzna*, [w:] *Język polski*, seria „Najnowsze dzieje języków słowiańskich”, red. S. Gajda, Opole, s. 477–491.

Dialect in the consciousness of rural inhabitants (the example of Kielce and Opoczno regions)

Summary

The subject matter of the article is the way in which the rural population of two regions, namely Kielce and Opoczno, sees their language. Field studies were conducted in 2018, involving mainly the oldest residents of the village of Lasocin, Kielce County (1993–1997 and later) and 40 villages in Opoczno County in 2018. The responses, recorded using a voice recorder, show that they treat dialect as a variety of language of a limited geographical range: mainly local (borders of one village, several neighbouring villages); regional (e.g. Silesia, Kaszuby, Kielce, Opoczno, Podhale, Kurpie and others), characteristic of the oldest generation. The dialect is also, in their opinion, a vital indicator of local identity, an essential element of community ties (cf. *mówić po nasemu*). The dialect in the consciousness of the speakers is distinguished by certain linguistic features from the phonetic subsystem, e.g. a narrowed vowel articulation $a \rightarrow o$, $e \rightarrow i$, y , articulation broadening i , $y \rightarrow e$, e.g. *pielka*, *biel*, *bela*, labialisation of the initial o , denasalisation of nasal vowels $q \rightarrow o$, $\xi \rightarrow e$, and lexis, e.g. *kaj*, *źmioki*, *zaściegacka*, *podwyrze*, *plindze*, *nizinier*.

Keywords: Polish dialectology, Kielce region, Opoczno region, folk language, language awareness